

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro Przeniesienie s. Wacława.

IMIONA ŚLAWIAŃSKIE.
Jutro Pokoślaw.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarce Paryżkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różn awagi
3	6 27 ^h 1 101 10 0, 767	— 4 ^o 0, 3,	4 1, 0 1, 6 1,	27 64 37	Zachodni średni Pl. Wschodni słaby ,,	Pochmurno Chmury Pochmurno

Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 5 Lutego. —

Względem stosunków między Anglią i Francją, dzisiejszy *Commerce* wyraża się z zwykłą ostrością w następujący sposób. Mimo wszelkich ustąpień jakieśmy czynili dla polityki angielskiej, albo raczej z powodu tych ustąpień, które dowodzą naszej słabości, gabinet angielski dalekim jest od wznowienia przyjaznych stosunków z gabinetem francuzkim. Lord Palmerston stara się wszelkimi sposobami utrzymać mocarstwa przy koalicji która się utworzyła z okazji traktatu 16 lipca. Anglia z podobnego zajścia miałaby same tylko korzyści a koszta i przykrości znosićby musiał stały ład. Anglia zawsze uważała za najpewniejszy żywioł naszej słabości a swojej przewagi, nasze wewnętrzne zatargi; ciągle ona utrzymywała agentów których powinnością jest wszędzie nienawiść i anarchię szerzyć. Dla tego niezadziwiemy nikogo donosząc, że od niejakiemu czasu bardzo mówią o zamierzonej podróży księcia Bordeaux do Lon-

dynu. Lord Palmerston miał przyjąć oświadczenia w tym względzie z niezwykłą uprzejmością. przyrzekł on młodemu pretendentowi bardzo świetne przyjęcie u dworu angielskiego i arystokracja angielska niecierpliwie pośpieszy przyjąć go z całą wspaniałością swojej dumnej gościnności. Musimy dodać, że *Gazette de France* niedawno zaprzeczyła pogłosce o podróży księcia Bordeaux do Anglii, niewiemy czy ten młody książę istotnie zmienił swoje plany, ale wkrótce same wypadki objaśnią nas w tym punkcie. Tymczasem Anglia nie zaniedbuje żadnego środka, aby odwrócić od nas wszelkiego rodzaju sprzymierzeńców. Dochodzi naszych uszu inne ważniejsze jeszcze faktum, ale wzywamy publiczność, aby jeszcze wstrzymała się z zawierzeniem tym pogłoskom. Rzecz tak się ma. Rozeszła się wieść w salach dyplomatycznych że król Belgii porozumiał się z Anglią i Austrią, w celu otrzymania rękojmi dla swojej korony w razie pewnych wypadków. Łatwo pojąć że podobna rękojmia nie może być udzieloną bez obustronnych wzajemnych zobowiązań, a zer-

wanie przymierza z Francją może być królowi Leopoldowi za pierwszy warunek położone. To faktum jakkolwiek bolesne, dałoby się zupełnie loicznie wyprowadzić z systemu jaki od lat 10 u nas panuje. Czyliż wszyscy nasi sprzymierzeńcy tak w Ameryce jak w Europie niedoznali smutnych skutków naszej opieki? i czyli Belgia nauczona podobnemi przykładami nie powinna zawczasu szukać sobie gdzieindziej, pewniejszych i dzielniejszych opiekunów.

Polityca jest w wielkim ruchu, aby przeszkodzić procesyi maskowej która ma odbyć się w tym tygodniu. Mówią że przytém mają być w karykaturze wystawionemi takie osoby i rzeczy, że wdanie się politycy byłoby nieodbitie potrzebem.

— Dnia 13 Lutego. —

Moniteur parisien zawiera co następuje: „Niektóre dzienniki po kilkakrotnie mówiły o naglących krokach które rząd angielski miał uczynić do naszego gabinetu, dla wyjednania bezzwłocznej ratyfikacyi traktatu handlowego, który od przeszło trzech lat był przedmiotem ozynnych układów. Jesteśmy w stanie zapewnić, że te dzienniki zupełnie są w błędzie. Nie został uczyniony żaden krok w tym przedmiocie i wszystko zdaje się wskazywać, że traktat ten na teraz nie będzie wznowiony.

Minister wojny zawarł nowe traktaty względem dostawy koni.

W *Temps* czytamy: Dohrze uwiadomione osoby zapewniają, że gabinet zamierza rozwiązać izby. Utrzymują że ten środek użyty ma być w dzień 15 października.

Znaczna liczba amerykańców mieszkających w Paryżu złożyła panu Guizot na piśmie podziękowanie za godne podziwienia dzieło jego o Washingtonie, zarazem prosząc go izby jednemu znakomitemu amerykańskiemu artyście dozwolił odmalować swój portret, któryby został posłany do Stanów Zjednoczonych i umieszczony w wielkiej sali w bibliotece kongresu. Pan Guizot

okazał się bardzo wzruszonym tak zaszczytnem wezwaniem.

Czytamy w *Journal du Havre*. „Przy odjeździe kilku podróżnych którzy przed kilku dniami przybyli z Londynu do Havre, mówiono w City o rozkazie który wydany został flocie angielskiej, aby stała w pogotowiu do wypłynienia za najpierwszym znakiem. Powodem tego rozkazu ma być jak mówią potrzeba w jakiej znajduje się Anglia, wystąpienia szybko i energicznie w wypadkach jakie mogą być z powodowanemi przez prawdopodobne skazanie p. MacLeod.

— Dnia 15 Lutego. —

Izba parów będzie dziś w biurach swoich zajmować się roztrząsaniem projektu fortyfikacyi i następnie wybierze komisję która ma złożyć raport w tym przedmiocie.

Constitutionnel zawiera list z Arzow 2 b. m. datowany w którym między innymi czytamy:

„Abd-el-Kader uorganizował w części na nowo swoją piechotę, czynność tego Emira jest istotnie zadziwiającą. Walczy on z pomysłną zawsze uporczywością przeciw wszelkim kłopotom jakie jego rywale przygotowują mu, i przeciw ciągłym stratom jakie mu zadajemy. Utrzymują teraz że zawarł trwałą pokój z Teżynim, i że ten ostatni przystawił mu kompanię najlepszych strzelców rejdencji. Dotychczas tylko piechota stoi pod bronią składa się ona z 5 batalionów po 900 do 950 ludzi i w tej chwili zajmuje Tekedempt i Tlemezen. Jazda która się składa z samych Arabów, jest jeszcze rozdzieloną między różnemi pokoleniami, ale za pierwszym znakiem stanie pod bronią. Wiadomość o przybyciu generała Bugeaud spowodował Abd-el-Kadera, do zmienienia zupełnie planu operacyi. Arabowie będą wszelkich ważnych bitw unikać i głównie starać się przez niespodziane napaści zadawać nam ile możności jak najwięcej szkody.

— Londyn 10 Lutego. —

Podług listu z Galveston, w Texas d. 18 grudnia, nadeszłe tam od granicy meksykań-

skiej wiadomości donoszą, że meksykańskie koncentrują siłę zbrojną 8,000 ludzi dla uderzenia na Texas i rabowania, i że już zebranych jest przy Rio Grande 5,000 żołnierzy. Z tego powodu wszelkie interesa w Galweston bardzo zatamowały się.

Podług jednego z dzienników wychodzących w stolicy Irlandyi, lord Morpeth wydał okólnik do wszystkich sędziów pokoju w Irlandyi aby obliczyli liczbę jezuitów i innych członków towarzystw religijnych, którzy podług prawa winni są nazwiska swoje podawać sędziom pokoju.

— Rzym 5 Lutego. —

Bardzo ważnemi są stosunki w jakie król Niderlandzki wszedł teraz z tutejszym dworem. Wiadomo że już w roku 1822 poseł niderlandzki hrabia Reinhold tu w Rzymie, a następnie nuncyusz papieżki Nassalli arcy-biskup Tyru w Hadze prowadzili układy z powodu konkordatu, jednakże te nie doprowadziły do celu. Zostały one znowu rozpoczęte w roku 1826 przez posła hollenderskiego hrabiego Celles. Wskutku tych układów do których prowadzenia posłany został ze strony rzymskiej kardynał Mauro Cavillari, teraz panujący Papież, przyszła do skutku ugoda (8 czerwca 1828 r.) która uzyskała ratyfikację ze strony króla hollenderskiego (25 lipca). Leon XII. zatwierdził ją bullą *Quod jam diu maximis erat in votis* (16 września) która także przez króla przyjętą była (2 października.) Mimo to konkordat nie przeszedł w wykonanie, i zdaje się że zacięte walki stronnictwa katolickiego i liberalnego, a następnie rewolucya, przeszkodziły temu. Po upływie trzynastu lat, terażniejszy król hollenderski rozpoczął na nowo układy i zamierzał doprowadzić do wykonania konkordatu z roku 1827 w jego pierwotnym kształcie, z takłemi tylko modyfikacyami jakie odłączenie Belgii musi doprowadzić za sobą.

Węgierskie układy kościelne zostały przez papieża przedstawione do opinii kongregacyi nadzwyczajnych spraw kościel-

nych. Powszechnie mniemają, że posłanie biskupa Csavad Józefa Lonovics, sprowadzi pożądany dla Węgier rezultat.

— Konstantynopol 20 Stycznia. —

Mniemają że liczni oficerowie marynarki angielskiej za przykładem Walckera paszy wejdą w służbę porty i otrzymają dowództwa na flocie tureckiej, przynajmniej utrzymując iż wielu anglików otrzymało z Londynu upoważnienie do przyjęcia podobnych propozycyi jeśliby im uczynione były. Mniemają że nowa organizacya floty otomańskiej ukończoną będzie w połowie marca, poczem ona uda się do Konstantynopola.

— Alexandrya 18 Grudnia. —

Raporta z Alexandryi pod powyższą datą zawarte w *Dostrzegaczu austryackim*, potwierdzają że prócz fregaty *Nustretia* na której wywieszoną jest flaga admirała Javer paszy (Walcker) i brygu *Zafer* na którego pokładzie znajduje się szpital, wszystkie inne okręta floty tureckiej opuściły port Alexandryi niespotkawszy żadnej przeszkody i zaraz puściły się na wysokie morze. Razem z flotą turecką wypłynęła fregata egipska *Damaschur* która ma odwieść do Alexandryi oficerów morskich dowodzących na statkach tureckich. — Vice admirał Javer pasza miał niezwłocznie udać się za flotą i zarazem Musteszar Maslun bej miał na pokładzie paropływu *Tahiri Bahri* powrócić do Konstantynopola. Przeznaczony do zajęcia miast świętych komisarz porty, już w dniu 15 stycznia udał się tam z potrzebnemi instrukcyami. W Alexandryi gwardya narodowa (Retif) ciągle przymuszoną jest do uciążliwych ćwiczeń wojskowych które codziennie trwają od rana do południa.

Raporta z tegoż dnia mówią także o przybyciu Ibrahima paszy do Ramle pod Gaza, ale tylko jako o pogłosce, względem której nieotrzymano jeszcze żadnej pewności i której prawdziwość podlega niejakiej wątpliwości bo Ibrahim kiedy jego zamiar

uskutecznienia odwrotu przez Szenin i Ramle ku brzegom, został zniweczony przez Emira Beszir który w tej okolicy zajął stanowisko z znakomitą siłą, — puścił się w dniu 5 stycznia drogą przez pustynię gościńcem używanym przez karawany, który wcale nieprowadzi do Gaza. Następne raporta z Alexandryi, przyniosą nam zapewne bliższe wyjaśnienie w tym przedmiocie.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.
Od dnia 3 do dnia 4 Marca.

Rogawski Nepomucen ób., Blaski Alexander, z Polski; — Bähny Juliusz, Moszczeński Franciszek hr., Lanckoroński Wiktor hr., z Galicyi; — Rebenda Piotr, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Lgocki Józef ób., Proszkowski Piotr, do Polski; — Tiheruoff kurjer cess. ross., Hanson, do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nor 1375.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do powszechnej wiadomości że z mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 17 b. m. i r. N. 965 odbędzie się na dniu 16 marca r. b. w godzinach przed południowych w biurach Wydziału publiczna in minus licytacya, na dostawę z gór zwierzemieckich lub innych krajowych, 500 sążni kubicznych kamienia do budowy kanałów publicznych i prywatnych. Cena do pierwszego wywołania za dostawę jednego sążnia kubicznego wraz z wylomem i opłatą olbory złp. 24 oznaczają się. Na wadium każdy z pretendentów złoży złp. tysiąc N. 1000. O innych warunkach w biurach Wydziału wiadomość powzięta być może.

Kraków dnia 27 lutego 1841 r.
Senator Prezydujący,
KOPFF.

(1r.) Za Referendarza *Rajski.*

Nro 193.

PREZES
SĄDU III. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy po zejściu Jana Matelskiego wóznego Sądu Pokoju Okręgu Mogilskiego posada po nim do której pensya 500 złp. jest przywiązana zawakowała; życzący przeto być na

tę posadę nominowanemi, prosby swoje z udowodnieniem kwalifikacyi w przeciągu dni 14 podać mają.

Kraków d. 25 lutego 1841 r.

W Zast. Prezes Sądu App.

MAKOLSKI.

(2r.)

Sekr. *Syktowski.*

Nro 951.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

Na skutek prosby Felixa Brożka, Maryanny Notylskiej Tekli Flaszczakowej i Maryanny Brożkowej na dniu 12 lutego r. b. do siebie wniesionej, Trybunał po wysłuchaniu wniosków przy ewym sądzie Prokuratora wáled art. 770 k. c. wzywa mogących mieć prawo do spadku po niegdy Tekli Brożkowej v Brozińskiej pozostałego, ażeby się w terminie trzech miesięcy od dnia 1go ogłoszenia rachując, z stosownemi dowodami do tegoż spadku zgłosili. W przeciwnym bowiem razie proszący jako roszczący sobie prawo do rzeczzonego spadku przez głowę Macieja Brożka v Brozińskiego małżonka zmarłej, nań przypadającego w posiadania tegoż spadku wprowadzeni zostaną.

Kraków dnia 25 lutego 1841 r.

Sędzia Prezydujący,

DUDREWICZ.

(1r.)

Zast. Sekr. *Brzeziński.*

Doniesienia prywatne.

Dom pod N. 211, 212 213 przy ulicy Wesolej istniejące, z łąką, ogrodem, atajnią i wozownią są

do wydzierżawienia każdego czasu; bliższą zaś wiadomość od właściciela tychże domów powziąć można.